

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 = SUWAŃKI =

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZEKOWY P. K. O. Nr. 53677.

## Dość już bezczelnych bredni litewskich!

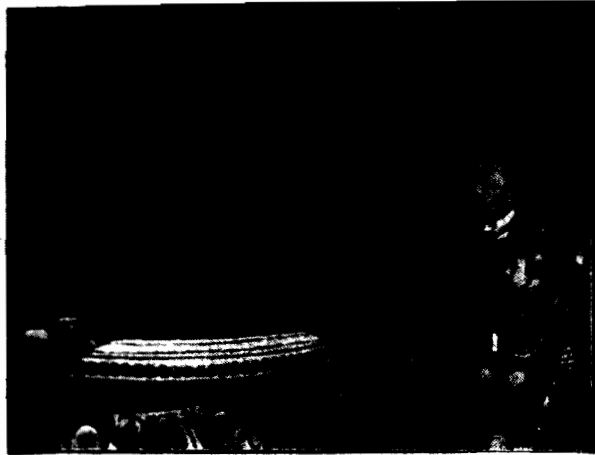
### Panie Klimas, hola!

#### To może się Polsce wkońcu znudzić!

PARYŻ, 27.12. Poseł litewski przy rządzie francuskim w wywiadzie z przedstawicielem „Matina” oświadczył: Wszystkie rządy litewskie były, są i będą zawsze zgodne co do tego, iż istnieje konieczność ugraniczenia jedynie możliwej polityki zagranicznej, polegającej na

przeciwstawianiu się zamiarom napastniczym Polski oraz na dążeniu do odzyskania terytorjum Wileńszczyzny. Europa zachodnia powinna zaprzestać popierania napastnika i zdecydować się na przywrócenie panowania prawa i poszanowania traktatów.

Prezydent Mościcki przy radjo



Przed instalacją ostatnio w Zamku utradyna. Na drugim planie konstruktor aparatu p. M. Kiepiński.

## Dokł londyńskie w ogniu Oibrymi pożar z niewiadomej przyczyny

LONDYN, 27.12. W dokach tuż przy nabrzeżu wylądował statek, który przy wylądowaniu wybuchł z niewiadomej przyczyny wielki pożar.

Ogień strawił 10 olbrzymich składów towarów. Straty wielomilionowe.

### Marszałek

#### Piłsudski

##### w Prezydium

##### Rady Ministrów

WARSZAWA, 27.12. W dniu dzisiejszym z powodu nieobecności p. wicepremiera Bartla, bawiącego, jak wiadomo, na krótkim urlopie w Zakopanem — pracami w centrali Rządu kieruje osobiście Marszałek Piłsudski.

Wszystkie bieżące sprawy państwowe są przedstawiane Marszałkowi przez szefa gabinetu premiera p. d-ra W. Grzybowskiego.

— We Lwowie zmarł prof. Barwiński, jeden z następców parlamentaryzmu ukraińskiego.

— Estoński minister skarbu Sopp po powrocie z Genewy do Tallina wyłożył warunki, od których Liga Narodów ma odstąpić gwarancje pożyczki w sumie 1,250,000 funt. sterl.

### Władca Japonii



Władca Japonii, cesarz 2500 lat, urodzony 12 grudnia 1879 r. w mieście Nijmegen, w Holandii. Wzrost 172 cm.

## Dopiero za kilkanaście dni przyobleczą się w kształty organizacyjne komisja ankietowa badania kosztów produkcji

WARSZAWA, 27.12.

Wbrew informacjom dotychczas „Głosu Prawdy”, dowiadujemy się z źródeł oficjalnych, że sprawa obsadzenia stanowiska przewodniczącego komisji ankietowej, badającej koszty produkcji — jest w tej chwili nieaktualna.

Obecnie bowiem trwają jeszcze studia nad organizacją komisji, prowadzone w Niemczech, gdzie tego rodzaju impreza rządowa stanęła na wysokości zadania.

Studia te będą ukończone w pierwszych dniach stycznia i dopiero wtedy struktura komisji ankietowej będzie wymagała wyznaczenia przewodniczącego.

Dodać jeszcze należy, że nie będzie wchodziła tu w grę kandydatura p. Wierzbickiego.

Z ramienia Rządu przebywają w Niemczech na studiach pp. Jastrzębski, Klingner z prezydium Rady ministrów i p. Konopczyński z ministerstwa pracy.

## „99 proc. ludności Hiszpanji stoi za mną” oświadczył Primo de Rivera

PARYŻ 27.12. Primo de Rivera w wywiadzie z korespondentem „Figaro” oświadczył, że nie ma zamiaru ustępować z rządu, ponieważ 99% mieszkańców Hiszpanji okazuje mu zaufanie i poparcie.

Cenzurę prasową Primo de Rivera nazywa najlepszym środkiem dostarczania ludności prawdziwych wiadomości, ponieważ cenzura wykreśla fałszywe i nie doręczne doniesienia.

Aby poinformować ludność bezstronnie o wypadkach Primo de Rivera założył dziennik oficjalny.

Wreszcie dyktator hiszpański zaprzeczył energicznie rozpowszechnioną zagranicą opinię, jakoby król Alfons był jego więźniem.

### Estonja broni związku bałtyckiego

#### Walka z Waldemarasem

RYGA 27.12. Poseł estoński w Rydze, Seljama, udzielił wywiadu dziennikarzom, którym oświadczył: Powiedzenie Waldemarsa, iż idea związku bałtyckiego jest romantyzmem politycznym, dowodzi, że premier litewski wykazuje małe poczucie rzeczywistości.

Do tej pory ani Łotwa, ani Estonia nie były w bliskich stosunkach z Litwą.

### Proces powstańców albańskich

#### 5 skazanych na śmierć, 46 na więzienie

BELGRAD, 27.12. Wielki proces przeciwko 800 uwięzionym w czasie ostatniego powstania w Albanii, który odbywał się przed sądem karnym w Skutari został częściowo ukończony.

Z pierwszej partii oskarżonych 5 skazano na karę śmierci, 6 na dożywotnie więzienie, 40 na karę więzienia od lat 3—5, 3 oskarżonych uwolniono.

### Śmierć senatora w Krakowie zmarł sen. Misiulek

KRAKÓW 27.12. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia zmarł tu na zapalenie płuc senator Leon Misiulek (PPS.) w wieku lat 67.

Sen. Misiulek był kierownikiem drukarni „Naprzodu”.

## Ucieczka komunistów z Pawiaka w zмовie z dozorcami więzienia

### POŚCIG ZA ZBIEGAMI — BEZ REZULTATU

WARSZAWA, 27.12. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia dokonali dwaj wybitni komuniści Leon Purman i Mirosław Zdzlarski, śmiałej ucieczki z więzienia „na Pawiaku” (Dzielnia 24). Wieść o ucieczce ich przedostała się szybko na miasto, a okoliczności, wśród jakich się odbyła, wywołały wręcz fantastyczne pogłoski i komentarze.

Obaj zbiegowie odsiadawali już od dłuższego czasu karę ciężkiego więzienia — Purman 6-letnią, Zdzlarski zaś 4-letnią. Leon Purman, wybitny członek centralnego komitetu partii komunistycznej, posiadający wyższe wykształcenie, odgrywał aż do r. 1925 kierującą rolę w partii. W roku ubiegłym został aresztowany w czasie posiedzenia centralnego komitetu przy ul. Dzielniej i na mocy wyroku z listopada b. r. skazany na 6 lat ciężkiego więzienia.

Purman (lat około 35), ukrywający się pod pseudonimem „Kazimierz”, jest bratem lekarza w Warszawie oraz szwagrem głośnego lewicowca, który w swym

im czasie wraz z Pniewskim i Rutkowskim stawiał zbrojny opór policji w bramie przy ul. Zgoda 1.

Mirosław Zdzlarski (lat około 40) był członkiem P.P.S., w ostatnich latach agresywny działacz komunistyczny, był już ujęty raz w r. 1922, lecz wtedy zbiegł z okr. urzędu policji warszawskiej (Aleje Jeruzolimskie 19), wyskoczywszy z lokalu policji oknem i piętra. Aresztowany znów przed kilku miesiącami, w rokuim sądu okr. został skazany za działalność antypaństwową na 4 lata ciężkiego więzienia.

Zaznaczyć należy, że obaj więźniowie byli wraz ze słynnymi szpęgami sowieckimi Ilinczem i Stokowską wciągnięci na listę więźniów, przeznaczonych do wymiany z Rosją sowiecką. Wymiana, jak doniosła niedawno prasa, miała nastąpić w najbliższym czasie. Tembardziej też ucieczka Purmana i Zdzlarskiego wywołała wielkie wrażenie. Przypuszczają, że ktoś musiał konspiracyjnie poinformować zbiegów, iż do wymiany nie do-

szło, albo też że ich nazwiska na liście wymiennej nie umieszczono i wtedy powstał plan ucieczki.

Ostatnia rewizja regulaminowa w celach więziennych przeprowadzona w nocy z 24 na 25 grudnia. Nic podejrzanego nie zauważono.

O g. 11 rano w pierwszy dzień świąt odbywał się normalny spacer więźniów na podwórzu. W tym samym czasie przed więzienie zajęła piękna Ilmużyna, z której wysiadł elegancko ubrany mężczyzna lat około 30. Mężczyzna ów spacerował spokojnie koło auta.

Na podwórzu więziennym tymczasem przechadzała się już grupa 16 więźniów pod obserwacją dozorców Jana Józwicka i Walenta Bończaka. Nagle dwóch więźniów oderwało się od grupy.

Byli to: Purman i Zdzlarski. Z pod płaszczyków wydobyli szybko drabinkę skonstruowaną z przesłania i bielizny, zaczęli ją o bełkę przyległej szopy i błyskawicznie wydobyli się na par-

## Znów zamach magnaterji węglowej

### Jeszcze niema

#### nowej umowy z górnikami a już grożą podwyżką cen węgla

WARSZAWA, 27.12.

Rokowania Rady zjazdu przemysłowców górniczych w Zagłębiu Dąbrowskim ze związkami górniczymi w sprawie podwyżki płac nie dały dotychczas żadnego wyniku.

Zamiast żądanych przez górników 10 proc. przemysłowcy zaproponowali 4 procenty podwyżki.

Warto nadmienić, że górnicy na Śląsku Górnym otrzymali 8 proc.

Dalsze rokowania toczyć się będą od środy, 29 b. m., w ministerstwie pracy.

W związku z temi rokowaniami

na warszawskiej giełdzie węglowej rozeszła się już dziś rumor pogłoska o możliwości podniesienia ceny węgla.

Jak przypuszczają podwyżka wyniesie 8 do 10 procentów.

Magnaci węglowi, którzy robią obecnie na wzmrożonym ekspozycie węgla małątki zawrotnych rozmiarów, nie mogą pogodzić się z tym ubytkiem i momentalnie inwdują ceny w górę.

Czy władze bez słowa protestu zgodzą się na to? Czy nie zabiją pieczę losu ludności przed nowym zamachem magnatów węglowych?

### W głównej komendzie policji państwowej



Główny komendant p. p. płk. Jagrym - Małeszewski odbiera raport od swego adiutanta por. Flakana i podinsp. Potolnickiego nacz. wydz. dyscyplinarnego

## SOWIETY UZNAJĄ rząd bolszewików chińskich w Kantonie za prawowity rząd Chin

MOSKWA 27.12. W najbliższych dniach nastąpić ma w polityce sowieckiej w stosunku do Chin poważny zwrot. Rząd sowiecki nosi się z zamiarem uznania rewolucyjnego rządu w Kantonie za prawowity rząd Chin.

W związku z tą decyzją prze-

widywane jest odwołanie posła sowieckiego w Pekinie, oraz nominacja Karachana na stanowisko ambasadora sowieckiego w Kantonie.

### NOWY KOMANDOR ORDERU „POLONIA RESTITUTA”



ex-min. Hipolit Gliwicz

Dnia 24 b. m. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski w towarzyszywie podsekretarza stanu dr. Dołażala oraz wyższych urzędników ministerstwa wręczył b. ministrowi przemysłu i handlu inż. Gliwiczowi order komandorski Polonja Restituta z gwiazdą, podkreślając, w przemówieniu swym zasługę, położoną przez inż. Gliwicę na polu działalności ekonomicznej zarówno na terenie międzynarodowym jak i krajowym.



### ISTORIA WIGILINIEGO MENU Od zupy do bakali Tradycja przystosowana do wymagań podniebienia

Wieczór wigilijny jest najstarszym zabytkiem obyczajowości polskiej i sega jeszcze zamierzchłych czasów słowiańskich.

Z biegiem lat zmienił się jednak charakter wigilij, a menu dostosowywało się do smaku różnych epok.

Dawni Słowianie gardzili rybą jako strawą powszednią i lłcha, więc ryby podawane na stół wigilijny wprowadzono dopiero chrześcijaństwo i to w dość późnej epoce.

Najstarsza potrawa jest t. zw. „kupa”, czyli mieszanina gotowanej pszenicy, maku, orzechów i miodu. We wschodnich dzielnicach Polski stanowiła ona dotąd nieodzowną część menu wigilijnego.

Na Mazowszu zaś słodkie kłuski z makiem poszczęśliwić się mogą starożytnym pochodzeniem.

Wprowadzono je również chrześcijaństwo jako przypomnienie cienia spożywanego podczas posty.

Barszcz, medala, albo rybna zupa są również obcego pochodzenia, stanowiąc mniej więcej 1/3 menu wigilijnego.

Standardem Polacy jedli na wigilię wędliny, żur, o czym świadczą zachowane dotąd obyczaje i przepisy ludowe.

Kawałek bakali, wina i cukry znalazły się na stole wigilijnym dopiero w czasach „odrodzenia” w XIX wieku, gdy pod wpływem królowej Bony i jej ogrodów nastąpiła reforma kuchni polskiej.

Menu wigilijne za czasów piastów nie wyglądało mniej więcej następująco:

Zupa rybna, kasza, grzyby, pszenne pierogi, kłuski z makiem, a na koniec pivo i miodu.

W wigilię nie jadali poważni mężczyźni sławiańscy, był to przywilej kobiet.

## HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA... Dawne wędrowki z szopką po Warszawie Małgorzatka, wojak i piaskarz na czele orszaku świętecznych lalek

Jedną chłopkę z Ulstrzy, w podkowieckim krzesie; jedzie na nią grzeszna panna, stoty wartocz czasu.

Czasem go grabieżnikiem, czasem go szczotką, smarowała buzię miodem, aby miała słodka.

### Wśród nocnej ciszy



Trzech posłusznych bractw pod batułą siostrzyczki intonuje „Wśród nocnej ciszy”

„Wejrzij tylko ze zmierzchem na ulice, a spotkasz się w krótkim bardzo czasie z niejednym towarzyszyście żaków, z których najbliższy, jak ów Atlas, co podług podań bajecznych, kłuje ziemską dźwigał, dźwiga ogromną szopkę z jasełkami; reszta zaś jego towarzyszy, cudacznie ubrana, otacza tę główną figurę, niosąc różne rekwizyta do szopki przynależne.

Wezwani do domów, żaki owi, przy okazaniu szopki i figurki w ruch wprowadzonych, recytują niekiedy oracje, a głównie nucą pieśni rozmaitej treści” — pisze historyk księstwa warszawskiego.

Jakkolwiek szopka warszawska nie dorównała nigdy artysty cznym swym wyglądem szopce krakowskiej, to jednak z racji jej powstało wiele pieśni śpiewanych jeszcze dotąd.

Są one perłami poezji ludowej i pięknym obrazem obyczajowości dawnych czasów. Szopka warszawska była bowiem zawsze aktualna i łączyła religijność z ciętą satyrą lub nawet płochą swawolą.

Jednym z takich śpiewów z szopki jest pieśń, znana i popularna w całej Polsce:

### Statek Wikingów przebył Atlantyk I zawiął do portu nowojorskiego

NOWY JORK. 24.12. Przybył tu pod sterem Liefa Ericsona statek norweski, zbudowany na wzór starożytnych łodzi Wikingów.

Podróż bohaterskiej załogi trwała 16 tygodni. Łódź jest otwarta, żagliwka; ma 42 stopy długości.

### Odłuszczenie w 2 godzinach



1. Światowa marka, najdoskonalszy środek kosmetyczny, zabiera człowiekowi w ciągu dwóch godzin spora ilość tłuszczu.

### Akademja dla clownów cyrkowych w Moskwie

#### Nowe drogi propagandy komunistycznej

W Moskwie otwarto specjalną szkołę dla clownów cyrkowych. W szkole tej wykładowcami będą następujące przedmioty: teatry, deklamacje i mimika, interpretacje zagadnień literackich, politycznych i satyrycznych, 3) humor i skeaty muzyczne, 4) kultura fizyczna

5) akrobacja, 6) polityka współczesna i dowolny polityczny.

Chodzi tu właściwie o ostatni punkt programu akademji. „Dowolny polityczny” będą niewątpliwie cyrkowa propaganda komunistyczna.

### Stara Hellada w nowożytniej Grecji



Państwo i kultura starożytna w nowoczesnych strojach antycznych starożytności

### ZA KROLA SASA JEDZ, PIJ I POPUSZCZAJ PASA 12 sutych potraw na stole wigilijnym AUGUSTA MOCNEGO

Król August II-go Mocny był, jak wiadomo, niezwykle silnym człowiekiem.

Lamał w rękach podkowy, a nie było w Polsce takiego rumaka, którego by nie osadził na miejscu w największym galopie.

Złośliw opowiadali, iż indora nadzianego zjadał na przystawkę i wtedy dopiero nabierał apetytu do jedzenia.

Na dworze królewskim zachowywano staropolskie zwyczaje. Jedną z takich wigilij opisuje pamiętnikarz owych czasów:

„O piątek już zebrał się dwór i dygnitarze na zamku, a kucharze od samego świtu krzatali się oko-

ło przyrządzenia potraw. W godzinę potem zjawiał się monarcha, i zasiadł do stołu, bo mu pilno było do talerza. Przy trzecim danu ożywiła się dopiero twarz królewska.

A było tych dań dwanaście. Zupa postna, dobrze zaprawiana korzeniami, cztery gatunki ryb: gotowane, pieczone, smażone i na słodko, a każda „z morza innego”, to znaczy dobrze obławiana różnym winem, dobieganem do smaku. Po rybach przyszły „plody ziemi”, a na ostatku trzy gatunki deseru.

Król jednak nie dbał o słodycze i ledwie je dotknął, zadawała się samym węgrynem.

### Piękność Nowego Jorku



AGNES GRIFFITH odkryła nową drogę do piękności w konkursie piękności zorganizowanym przez syndikat firm kosmetycznych. Potwierdziła piękność i wytrzymałość swojej skóry.

Równie rozpowszechniona w całym kraju przez szopkę warszawska jest piosenka o tańczącej Małgorzacie:

Za górą, na lasach, tańcowała Małgorzata, z pianą, przyszedł ojciec, przyszła matka, pódź do domu, pódź do domu Małgorzata.

Poezja młodej dawno przeszłości owiane są postacie dawnej Warszawy.

Owóż piaskarz z Powiśla śpiewa:

Piaskarz jestem swego rodu, Nacierpie się zżmna głodu... Piasku białego, wiałanego!

albo kominarz, baba obnosząca obwarzanki po Saskim Ogrodzie, terminator szewski, a wreszcie żołnierz:

Jestem ci ja uzar z pułku cesarskiego, nie znalazie na świecie, drugiego takiego.

Dziś wojak opowiada swe przygody na kwaterze przy ulicy Ogrodowej u Sury Abramowej, a publiczność cieszy się z jego awantur, apetytu na kolacze, śledzie i na pocalunki.

Zacy obchodzący z szopką do my warszawskie, musieli jednak przypominać, iż za przedstawienie należy płacić! to wcale nie skapo, bo gdyby ich nie wynagrodzono jak trzeba, wtedy:

W smutku odejźliemy i bedziemy rozgłaszać, że nam państwo nic nie dał. Hej kołęda, kołęda!

### Miasto ogrzewane przez gejzer Niezwyczajny projekt na Islandji

KOPENHAGA. 24. 12. Burmistrz Reykjavíku, stolicy Islandji, wystąpił z projektem, aby ogrzewać miasto gorącą wodą, sprowadzaną z pobliskich gejzerów (gorących źródeł).

### Zegar słoneczny nowego systemu



KSIĄDZ AMERYKANSKI TENAY wynalazł zegar słoneczny, który wskazuje z największą dokładnością nie tylko godzinę, ale i minuty Takiego słonecznego zegara jeszcze nie było.

### Chór kilkuset ptasząt

#### Wystawa klubu hodowców kanarków

W dniach 6 — 9 stycznia odbędzie się w Warszawie w sali C. T. R. wystawa kanarków, zorganizowana corocznie przez Centr. klub hodowców kanarków w Polsce.

Wystawa ta będzie drugą z rzędu. Równocześnie w dniu otwarcia wystawy odbędzie się kongres hodowców i miłośników kanarków, oraz ochrony ptactwa pożytecznego.

### Nowe metody gimnastyczne



Wystawa trzy amerykańskiej Vandy z brzośmi i innymi ćwiczeniami gimnastycznymi. W tym celu, nowo odkryte ćwiczenia, są...

# Manewry przysposobienia wojskowego 29 Dyw. piech.

Manewry p. w. w Okręgu od Grodna, zajmując okolice wsg. Zadaniem oddziałów p. w. (niebieskich), było nawiązać utraconą styczność z nieprzyjacielem, otworzyć drogę srom głównym, przez wyrzucenie nieprzyjaciela z zajmowanej pozycji i opanowanie szosy Skidelskiej.

Bój rozpoczął batalion p. w. 81. p. p. kpt. Miałkowski. Nieprzyjaciel napierany silnie przez pierwsze rzuty ogniowe niebieskich i zagrożony odwodami niebieskich (batalion) p. w. 76 i 41 p. p. mjr. Hofbauera i 81 p. p. kpt. Chłodnickiego, rażony ogniem baterji artyl. pol. (kpt. Adamowicz) był zmuszony nakażać daleki odwrót w kierunku wschodnim.

Na tem ćwiczenie zakończono.

Po ogólnej zbiórce batalion p. w. odmaszerowały do koszar, a stamtąd wróciły do swoich zajęć, do szkół, warsztatów i t. d.

Niespodziankę sprawiły orkiestry „Strzełca” z Grodna i hufca szkolnego z Suwałk, wykazując, że i na tem polu praca postępuje.

Ćwiczenia polowe prowadzone przez p. pułk. Jeleniewskiego, odbyte w rejonie Rubanówki, były świadectwem umiejętnej zachowania się w terenie oddziałów p. w.

Jako założenie przyjęto, że nieprzyjaciel (czerwoni) pobity dn. 18 XII b. r. wycofał się pod osłoną nocy, nawschód

# Na wizajskich szynkarzy „połtura” i „kroplami” nadeszły ciarne dni.

Na szynkarzy „połtura” i „kroplami” nadeszły ciarne dni. Kilku z nich ponosi saskosne kary: jak np. Karolina Bronat, która siedzi w więzieniu suwalskim już od dłuższego czasu. Władysław Kleszczyk wraz z żoną nie chcą się pospyć łatwych zarobków, bo już po

raz drugi zostali skazani na karę więzienia. Znajdują się tam również Franciszek Jaskowski, oczekująca sprawy sądowej.

Jeszcze kilku „szynkarzy” za ich trucie okolicznej ludności, czeka podobna „nagroda”.

## Wolny targ.

Dnia 21 bm. odbył się w Włajnach jarmark t. sw. „Wolny targ”. Pomimo dokuczliwego mrozu, jarmark był bardzo ożywiony. Ponajbardziej się handlarze z Przeroshi, Suwałk, Jeleniewa i innych miejscowości. Podat był, koni, trzo-

dy chlewnej sbośa, była bardzo ddo, popyt mniejszy na bydło i trzodę chlewną, ze względu na wysoką cenę, większy na konie.

Dobrego konia można było nabyć za 150—180 zł.

## Odczyt.

Nie możemy pochwalić się ani ilością, ani doborem tematów odczytów.

Z przyjemnością notujemy iż bawiący w czasie świąt w naszym mieście prof. Roumald Minkiewicz, dyrektor Instytutu biologji doświadczalnej w Warszawie wygłosił odczyt na temat

„Sztuczna zmiana płci i wpływ jej na ciasto i duszę”.

Odczyt bogato ilustrowany przezroczkami odbędzie się dn. 30 grudnia rb. w sali Resursy Obywatelskiej (Kościuszki 81) początek o godz. 8-jej wieczorem, wstęp 50 groszy, miejsca 1 zł.

## Nagły zgon.

### Powód śmierci niewiadomy.

W dniu 26 bm. o godz. 9 zmarł nagie mieszkaniec m. Suwałk, ul. Augustowska, Józef Wysocki.

Przyczyna śmierci niewiadoma. Dochodzenie skierowane do prokuratora przy Sądzie Okręgowym.

## Pożar.

We wsi Krasne, gm. Huta u gospodarza Konstantego Kamińskiego, z nieustalonej dotychczas przyczyny, wybuchł pożar.

Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi oraz obora. Straty wynoszą 3 616 zł.

# Praca Sejmiku Powiatowego w Białymstoku.

Sejmik Powiatowy w Białymstoku uchwalił niedawno zaciągnąć pożyczki ze Skarbu Państwa na następujące cele: 70000 zł na akcję siewną dla drobnych rolników, 40000 zł na powiększenie kapitału zakładowego Powiatowej Kasy Oszczędności i 50000 zł na pokrycie długów i zobowiązań Białostockiego Powiatowego Związku Komunalnego. Nadto Sejmik uchwalił udzielić zysra Spółdzielni i Kółkom Rolniczym na pożyczkę w kwocie 50000 na zakup nawozów sztucznych. Związki samorządowe uprawnione są do zaciągania takich

pożyczek na podstawie Dekretu z dnia 4 lutego 1919 roku i ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku. Pożyczki te Sejmik zaciągają pod zastaw dodatków do podatków państwowych, pobieranych przez Kasy Skarbowe.

Może Sejmik Suwalski wykorzysta to źródło i przyjdzie z pomocą rolnictwu o ile wydatki na ten cel nie znajdują pokrycia w granicach bieżących dochodów budżetowych.

Prośby o takie pożyczki Województwo i Izba Skarbowa opiniują podobno przychylnie.

# CZYTAJCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY”

tygodnik poświęcony wszelkim gałęziom sportu wydany pod redakcją Kazimierza Wierzyńskiego.

Żądajcie u sprzedawców

„DZIENNIKA SUWAŁSKIEGO”

jak również i w kioskach.

„DZIENNIK SUWAŁSKI”

do nabycia w kioskach!!!

# MAGAZYN Ubiorów męskich damskich i dzieciennych ORAZ ZAKŁAD KRAWIECKI Bolesława Karwola

w Suwałkach ul. Konopnickiej Nr 15.

Posiada Duży wybór materiałów tokiowych, krajowych i zagranicznych, oraz towarów galanterijnych.

Wykonują: Wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące dla P. p. Cywilnych, wojskowych i Księż, oraz wierzchnie okrycie dla Pań z własnych i powierzonych materiałów.

Krój wykintny i wystudjowany według najnowszych mod.

Robota nader solidna i Sumienna. Ceny umiarkowane.

Na żądanie obstalunek wykonywa się w przeciągu 24 godzin.

# Jasełka polskie.

## Pierwiastki ludowe polskie w sztuce kościelnej.

Sztuka nasza już od dawna stała się polską, otrząsnęła się z wpływu i naleciałości obcych i dąży do ujawnienia we wszystkich dziedzinach przede wszystkim pierwiastka rdzennie polskiego, który w swej najczystszej treści odpowiadałby najwięcej podkładowi psychicznemu i charakterowi narodu.

Szczególniej podnieść należy fakt, że artyści dają do tego zupełnie świadomie. W przeszłości daleko sięgnąć nie mogą, bo spotykają tam pełno wpływów obcych. Z czasów przedchrześcijańskich niewiele pozostało takich zabytków, na których operować się można. A rozglądając się w około, form, przechowały ten pierwiastek wśród naszego ludu, ponieważ lud ten najmniej wysta-

wiony na wpływy obcej kultury i we wszystkim co tworzył, czerpał tylko z siebie.

Więc też charakterystyczne malowanki na sławnych skryżowaniach krakowskich, dają uowy podkład polskiemu zdobnictwu i sztuce stosowanej, a skromna pierwotnie chata góralska zakopiańskiego, stała się pierwowzorem polskiego stylu w nowszej architekturze naszej. Dalej poczęto pilnie studiować charakter polskiego krajobrazu i polską roślinność. Zużyte aż do przesady palmy, oliwki i akantusy włoskie zastąpiono, przedewszystkiem w ornamentacji kościelnej, stylizowanemi kwiatami z poród naszej flory.

W literaturze zaczęto badać duszę naszego chłopca, jako domniemanego protoplasty Piasta (Reymont, Tetmajer, Konopnicka, Wł. Orkan i inni) —

w malarstwie zaczęto dawać wyraz jej pojęciom. I tak Staciewicz stworzył przepiękną cykl obrazów, przedstawiając w nim niektórych, najwięcej w Polsce czczonych świętych w ten sposób, jak lud ich sobie wyobraża.

Widzimy więc sw. Zofję jako dziewicę polską, wśród majowego kwiecia naszego ogrodu; Matkę Boską Gromniczną na tle naszego, w szczególności litewskiego krajobrazu, jak wśród mroków zimowego wieczoru strzeże światłem gromnicy, spokoju chatki pod lasem, przed drapieżnością wilków, dalej widzimy Matkę Boską Siewną na świeżo zaoranym polskim zagonie; w końcu Trzej Królowie wyglądają raczej jak wojewodowie i dawni rycerze polscy, niż ci legendowi władcy z południa, o których Ewangelia wspomina.

A teraz jasełka. Zwyczaj urządzania jasełek wprowadzili do Polski O. O. Franciszkanie w drugiej połowie XV wieku. Ponieważ jasełka zwabiały całe tłumy ludu, zaprowadzono je także w innych klasztorach. Z biegiem czasu wprowadzono do szopy, obok tradycyjnego

wolu i osła, całe stado owiec i bydła rogatego, zaś obok pierwotnych kilku pastuszków, całe ich gromady i orszaki. Lud lubował się w tych widowiskach, ponieważ one najwięcej odpowiadały jego pojęciom, ponieważ inaczej, nie mógł sobie tego wyobrazić. Leżąc stosując się dalej, do psychologii ludu stały się kościelne jasełka z budującego widowiska prawdziwą „szopką” i jak wielu kołendach i pastorałkach górę wzięły w nich pierwiastki rodzajowe, sielskie, humorystyczne.

Ten pierwiastek ludowy polski i humorystyczny zachował w całej pełni Lucjan Rydel w swych jasełkach scenicznych p. t. „Betlejem Polskie”, grywanych dotąd z powodzeniem we wszystkich ważniejszych teatrach polskich.

Stosując się do pojęć naszego ludu, daje nam Rydel jasełka szczerze polskie, ludowe. W jasełkach Rydlewskich rodzi się Chrystus na polskiej ziemi, gdzieś w spokojnej wiosce w pobliżu Krakowa, a hold oddają mu polscy pastersze, nasze poczciwe Bartki, Wojtki i Małki. Z darami śpieszą królo-

wie polscy. Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło i Jan III Sobieski. Przed złośliwym Chrystusowym przesuwają barwny korowód innych królów polskich, naszych rycerzy i hetmanów i cały szereg znanych historycznych postaci.

Najpiękniej i najbardziej swojsko „Betlejem Polskie” wystawione bywa w teatrze krakowskim, dla którego głównie pisał swą sztukę Lucjan Rydel. Związczą dekoracje są wspaniałe. Za stajenką Betlejemską, gdzieś daleko na horyzoncie, z pośród drzew osrebrzonych śniegiem, widnieją zarysy krakowskiego Wawelu, a nad szczytami jego wież świeci promienna gwiazda Betlejemska.

Dlatego też sztuka ta zdobyła wielką popularność na scenach polskich, gdyż na dusze proste polskiego ludu działa ona z niezwykłą siłą i przynosi długo niezapomniane wrażenia. Bo też i na lud prosty, na lud wiejski, z którym Lucjan Rydel żył się tak bardzo, obliczona jest większa część twórczości poety. We wszystkich niemal utworach Rydla przebijają się bogata malowniczość efektów, saczerpniętych

z życia ludu i ten cudny urok swojskości.

Przed wojną wielkie wrażenie wywołał też wspaniały obraz Tadusza Popiela p. t. „Jasełka”. Pod strzechą słoniąną szopy, siedzi na ścianie Matka Boska z Dzieciąciem, przed którym Trzej Królowie kornie biją czołom. Matka Boska przedstawiona jest tutaj bez aureoli, niby prosta dziewczica polska, a przecież tak jest dostępną, tak świętą w swej szlachetnej prostocie. A ci Trzej Królowie o typowo polskich twarzach, ten święty Józef i pastuszkowie w strojach ludowych — wszyscy tak dobrze nam znani i tak bardzo swojscy. Przytem na dalszym planie krajobraz, oświetlony wschodzącym słońcem, krajobraz polski, gdzie na pagórkach, pokrytych tu i ówdzie wierzbaną, pasą się stada owiec, ogromnie nęci oko.

Jest to fakt radosny, że sztuka, jak we wspomnianych wypadkach tak głęboko sięga w tradycję narodową, która żyje do dziś dnia i żyć będzie jeszcze długo w sercach naszego ludu.

Niniejszem podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że przy

## ZAKŁADZIE KRAWIECKIM Edwarda Szwengera

przy ul. Kościuszki № 120  
ZOSTAŁ URUCHOMIONY  
WARSZTAT HAFTE  
srebrem i złotem.

Przyjmują się następujące roboty: odznaki wojskowe, gimnazjalne, policyjne, różnych instytucji Państwowych, monogramy, orły i t. p.

Robota wykonuje się szybko, elegancko i tanio.

Z poważaniem  
Helena Szwenger.

## Od Administracji.

Prenumeratę naszego czasopisma na rok 1927 przyjmujemy, oraz prosimy o wcześniejsze zamawianie.

Tych p. p. prenumeratów, którzy zalegają z opłatą za zeszłe miesiące, prosimy o uregulowanie należności do dnia 31 grudnia r. b., w przeciwnym razie, od 1 stycznia 1927 r. wstrzymamy wysyłanie im gazet.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową, zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-jej stronie, 25 groszy za wiersz, milimetry 1-0 szpaltowy drobny 10 groszy, za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-jej do 1-jej i od 4-jej do 6-jej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG. Wydawca: STANISŁAW MILCZAK.